

**Ceny Kurjera**

**we Lwowie.**  
 Kwartalnie 3 zł. 60 ct.  
 Miesięcznie 7 „ 20 „  
 Miesięcznie 1 „ 20 „  
 Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.  
**Na prowincji.**  
 Kwartalnie 4 zł. 80 ct.  
 Półrocznie 9 „ 60 „  
 Miesięcznie 1 „ 60 „  
**Za granicą.**  
 Kwartalnie 10 mark.  
 Numer pojedynczy 5 c.

# KURJER LWOWSKI



Wydawane codziennie oraz w Niedziele i Święta

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka**

**Redakcja, Administracja i Ekspedycja**  
 przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.  
 Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka**  
 Redakcja: Stefana Muczyńskiego 2000 muez. SS. Młodzieńców.

**KALENDARZ MYSI**  
 kozły rogacze, lis, zajac, ropatwy, słonki, jarzabki, wodne i błotne w ogólnosci.

**Czas odnowić przedpłatę!**

**Prenumerata wynosi:**

w miejscu miesięcznie 1 zł. 20 ct., kwartalnie 3 zł. 60 ct.  
 na prowincji miesięcznie zhr. 1.60, kwartalnie zhr. 4.80.  
 Za dopłatą 40 cent. miesięcznie prenumeratorem nasi nabywać mogą **Nowe Mody**.  
 Warszawskie „**Echo muzyczne, teatralne i artystyczne**“ dla prenumeratorków Kurjera Lwów. w miejscu miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zhr. 86 ct.; na prowincji miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zhr. 76 ct.

**Odezwa.**

**Drodzy Bracia „Sokoły“!** Setna rocznica najdotkliwszej klęski narodowej przed nami. Przed stu laty straciliśmy byt państwowy, chociaż naród upadający przekazywał potomności wspaniałe dzieła pokoju i miłości, czego dowodem Konstytucja 3. maja.

Od upadku nie uchroniły nas bohaterskie wysiłki praocjów, ani uwielbienia godne czyny największego bohatera upadającej Polski, jakim na zawsze zostanie Tadeusz Kościuszko. Krwią przelaną w rozmaitych krajach za najpiękniejsze hasła zyskaliśmy tylko chwilową sympatię Europy; daremnie walczyliśmy za „naszą i waszą wolność“, tysiące dobrych synów zginęło bohaterską i męczeńską śmiercią, setki tysięcy obywateli straciliśmy w walkach o niepodległość i setki tysięcy skazano na powolne konanie w lodach sybirskich, a mimo tych ofiar naród nie odzyskał dotąd bytu samodzielnego, bo tylko mała część narodu spełniała obowiązki, gdyż droga obrona doprowadzić do celu nie mogła.

Po klęskach prawie przez cały wiek powtarzających się wskazano inną drogę narodowi dla odrodzenia. Kroczyliśmy po niej trzeci dziesiątek lat, starając się o odrodzenie wszystkich warstw narodu i na wszystkich polach. Dwadzieścia pięć lat dobiega od chwili, jak powołano do życia pierwszego Sokola polskiego. Usłano mu gniazdo w prastarym Lwa grodzie, powołując do wzniosłej pracy nad odrodzeniem narodu. Jemu przekazano wyrobienie w silnym ciele dzielnych wytrwałością, krzepkich karnościami charakterów spiżowych. Jednym słowem Sokół miał być szkołą cnót obywatelskich. Spełnić w całości to wzniosłe zadanie w czasie ćwierćwiekowego istnienia było niemożliwością, praca jednak nasza nie poszła na marne.

Wielkie trudności wytrwałością zwyciężaliśmy, pękły okowy obojętności i dzisiaj nikt już nie odmawia Sokolowi racji bytu — ale niestety dotąd bardzo nie wielu odczuwa i pojmuję, jakiej sprawie Sokół służy.

W zdrowym ciele zdrowa dusza, oto nasze hasło, środkiem ćwiczenie ciała, bronią miłości wszystkiego co święte i narodowe, a celem odrodzenie fizyczne i moralne wszystkich warstw narodu. Jubileuszowa uroczystość, którą w dniach 5. i 6. czerwca rb. święcić będziemy, daje nam możliwość złożenia przed całym narodem owoców naszej pracy; sądzić nas będzie cały naród i pobratymcze Sokoly, których na naszą uroczystość wezwaliśmy.

Mamy prawo spodziewać się, że sąd wypadnie korzystnie, gdy wszystkie drużyny sokole przyjdą w pomoc Sokolowi lwowskiemu, a jeśli wszyscy, ze wszystkich gniazd staniemy jak jeden karny

maż w szeregu, zaimponujemy nie tylko liczbą, ale zbliżymy się do celu, którym jest i być powinno usiłowanie, aby cały kraj i wszystkie jego części tworzyły jedno wielkie gniazdo sokole.

Komu więc świętym nasz cel, niechaj przybywa do pierwszego gniazda sokolego.

Niechaj Lwów zaroi się w dniu 5. i 6. czerwca Sokolami nie tylko z ducha i przekonania, ale i z czynów, które wieńczyć powinny działania Sokolów Czołem! We Lwowie 1. stycznia 1892. Prezydium komitetu jubileuszowego: *Edmund Mochnicki, Tadeusz Romanowicz, Franciszek Zima, Żegota Krówczyński.*

**Wybory „amerykańskie“.**

Jak Lwów Lwowem, sala ratuszowa jego nie była jeszcze widownią takich scen jak w ubiegłą środę. Sceny te, które dowcip ludowy nazwał po swojemu „głosowaniem powszechnem“, gdyż wszyscy wywołują zwykle dwa nazwiska — są coraz drastyczniejszym protestem ludności przeciwko szalbierczej robocie klik rej wodzących w organizowaniu tak zwanych „miejskich“ tj. ratuszowych komitetów. Dawniej, gdy w mieście panowała apatia, komitety takie wybierano sobie spokojnie bez opozycji. W miarę jednak rosnącej dokuczliwości stosunków, i wzrastającej świadomości o sztukach rozmaitych, wyprawianych przez meneterów i „macherów“ partji chcące się u steru i przy interesach utrzymać, opór wyborców wzmagają się coraz więcej przy każdych wyborach, a machiawelstwa i szalbierstwa, urządzane z „głosowaniami“ rozdrażniają każdego rzetelniejszego człowieka. Jeżeli bowiem widzi się, jak sprawozdani za zapłatą niewyborcy w żywe oczy, rzucają do urn głosy całymi paczkami, toć przecież takie robienie komitetów jest farsą wstrętną, niegodną obywateli. W środę próbowano powtórzyć taką farsę, i z tą to powszechną rozdrażnieniem, które wybuchło od razu głośnym protestem na widok podstępny, gdy wyborcy wytrzymani przedtem na kurytarzu, wkraczając do sali, ujrżeli już zajęte wszystkie krzesła środkowe przez indywidualnych sprzedawczy pomarańcz i mydełek, a których na godzinę przedtem przez kancelarję wiceprezydenta magistratu (!) i przez pokój prezydenta (!) wprowadziła klika do sali posiedzeń magistratu, i tam trzymała w pogotowiu aż do chwili otwarcia drzwi od głównej sali ratuszowej. Podczas gdy wyborcy czekający w wązkich kurytarzach musieli odbyć dłuższą i w natłoku trudniejszą drogę, aby się dostać do tej sali — zgraja wspomniana miała tylko jedne drzwi do przebycia i trzy kroki do krzesła. Na widok jej wielu wyborców od razu chciało się rzucić na estradę, ale członkowie komitetu mieszczkańskiego przeszkodziли temu, powstrzymując plecami swojemi napór mas.

Ponieważ p. prezydent miasta w południe dał słowo, że sala posiedzeń magistratu będzie tak samo zamknięta do 6. jak sala główna, przeto ważną byłoby rzeczą skonstatować, kto śmiał puścić tę czeredę tamtędy? Na przyszłość zaś otwór ten powinien być bezwarunkowo zamknięty.

Drugim żywiołem burzy był czynny udział kilku figur magistrackich na estradzie. Obok wiceprezydenta, sekretarza prezydjalnego, słynnego statystyka, dwóch inżynierów urzędu budowniczego i jednego „inżyniera od buchhalterji“, uzbro-

lub bibliografją musi się czuć mniej bezpiecznym, niż rzeźmieszek.

P. komisarz przeglądał również starannie moje wypiski bibliograficzne, prosił mnie, bym mu je odczytał, lecz nie dosłuchał całego, wynotował sobie tytuły dzieł, których spisy miałem zrobione i uwolnił mnie. Podziękowawszy mu za wyświadczoną mi usługę, przenocowałem w Turce, a nazajutrz rano wyjechałem pocztą do Chyrowa.

Oto jest treściwe i wierne sprawozdanie z mej tureckiej odysei. Może się ona wydać komiczną, lecz bądź co bądź jest pouczającą, sądziłem przeto, że nie od rzeczy będzie opowiedzieć ją czytelnikom. Zauważę, że p. komisarz wobec p. Teliszewskiego oświadczyć miał, że żadnej instrukcji żandarmerji nie dawał; o ile to oświadczenie zgadza się z faktami wyżej opowiedzianymi, tego nie będę rozstrzygać. A turystom, zwiedzającym powiat turecki, radzę szczerze zaopatrzyć się we wszelkie możliwe papiery.

*Iwan Franko.*

**KRONIKA.**

**Nietylko stół referencki** na ratuszu poszedł we środę w kawały przy spędzaniu prezydium „miejskiego“ z estrady, ale także kałamarz z atramentem (którym się uczestnicy bójki posmarowali) tudzież sukno zielone. Estrada ta wyglądała jak miniaturowy Małaków, a Kościuszko patrzył na tę ohydę z obrazu Styki.

**Sokół lwowski.** Dnia 19. grudnia zr. odbyło się posiedzenie wydziału, na którym uchwalono przesłać nowozałożonemu Sokolowi w Cieszynie 100 złr., przyjęto do wiadomości sprawozdanie o zawarciu kontraktu kupna sąsiedniej realności, a dla odpowiedniej adaptacji lokalności udzielono gospodarzowi kredyt w wysokości 250 złr., „Klubowi szermierzy“, jak również akademickiemu towarzystwu „Filomatów“ przyznano te same ulgi w opłacie za ćwiczenia gimnastyczne, co członkom czytelnicy akademickiej. Uwolniono od opłaty za naukę gimnastyki dwóch uczniów i jedną uczennicę. Przychylnie się do prośby członków Kółka śpiewackiego w sprawie udzielenia odpowiedniego kredytu na opłacenie artystycznego kierownika. Co do wniosku, podpisanego przez liczne grono członków a żądającego ubezpieczenia naczelnikowi A. Durskiemu emerytury, postanowiono wprzód zasięgnąć bliższych wskazówek w odpowiednich instytucjach. Do towarzystwa przystąpiło 31 członków.

Dnia 30 grudnia zr. odbyło się posiedzenie komisji mającej omówić wnioski co do jednolitego ubioru dla pań, należących do tow. gimn. „Sokół“. (Wniosek z inicjatywy Sokola w Łańcucie). Obecni: panie: W. Gostyńska, M. Wysłouchowa ze Lwowa, Z. Szpunarowa z Łańcuta i pp.: F. Bienkowski, dr. K. Czarnik, dr. X. Fischer, J. Gąsiorowski i A. Wallek. Jako rzeczoznawcy zaproszeni p. J. Kulakowski i p. F. Góralski. Po dłuższej dyskusji uchwalono przedłożyć wydziałowi Sokola lwowskiego następujące wnioski co do stroju dla pań: 1) Czapka, sokółka z czaplem piórkiem i czdznką ogólną (agrafą). 2) Kontusik ze sznurami przyszytymi na wzór czamarki sokolej, rękawy rozcięte podszyte jedwabiem tego koloru co kontusik, długość o 4 cm. większa od palców ręki otworzonej i wolno spuszczonej. 3) Spodnica równa, w tyle z podwójnymi fałdami, wewnątrz z każdej strony po 4 fałdy, z boków po 2, z listwą szeroką kilka razy stębnowaną. barwy kontusika. 4) Koszulka wełniana karmazynowa z rękawami w formie stanika w tyle, a z przodu marszczona (na rogach), z kołnierzykiem stojącym. 5) Pasek czarny ze skóry lakierowanej z klamrą sokolą. 6) Baciaki czarne.

**Zjazd Rusinów.** Korespondent *Neue fr. Presse* telegrafuje ze Lwowa pod dnim 5. bm. co następuje: „D. 2. lutego odbędzie się we Lwowie mityng Rusinów, na którym ma być omówioną akcja posła Teliszewskiego w sprawie pojednania wszystkich stronictw ruskich.“ Doniesienie to wydaje nam się balauntem i bezpodstawnem, ono powstało zapewne na tej podstawie, iż d. 2. lutego odbyć się ma we Lwowie walne zgromadzenie „Proświty“. Ze przy tej sposobności odbyć się może jakaś poufna narada nad projektem p. Teliszewskiego, to jest rzeczą możliwą, chociaż pozytywniej wiadomości o tem dotychczas nie mamy.

**Burzliwe zgromadzenie.** Na Żitkowie w Pradze odbyło się 4. bm. wieczorem zgromadzenie młodoczeskiego klubu mieszczkańskiego, na którym młodoczeski radykalny poseł prof. Schmidt mówił o sytuacji politycznej. Mowa jego była właściwie apologją dra Gregora i Vaszatego. Komisarz rządowy przerwał mowcy,

wzywając przewodniczącego, by rozwiązał zgromadzenie. Wskutek tego powstał ogromny hałas, trwający kilkanaście minut. Czesi nie chcieli ustępować z sali, krzyżąc: My nie dzieci! My płaciny podatki! Pięknie się rozpoczyna nowy rok! Dopiero wskutek ponownych upomnień komisarza i przewodniczącego zgromadzenie się rozeszło.

**St Szczepanowski** zdawał wczoraj w Izbie handlowej sprawę ze swych czynności poselskich w Izbie deputowanych. Zebrali się 15 członków Izby. Przemówienie trwało od godz. 12. do 3. popoł. Dla braku miejsca podamy sprawozdanie dopiero jutro. Wczoraj wiecz. odjechał Szczepanowski do Wiednia.

**Bezpłatny kurs nauki stenografii polskiej** dla szerszej publiczności, rozpoczyna się w sobotę 16. bm. w lokalnościach miejskiej szkoły im. Adama Mickiewicza ul. Teatralna na dole, klasa III. b. Nauka odbywać się będzie każdej środy i soboty od godz. 5. do 6. po południu. Wykładać będzie p. Józef Poliński egzaminator przy komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli stenografii i dyrektor biura stenografów sejmiku kraj. Na te wykłady zaproszono pp. akademików, rękodzielników, nauczycieli i uczniów seminarjum, tudzież kupców i przemysłowców. Nauka obliczona tylko na trzy miesiące, przeto zgłaszać się raczą tylko ci pp., którzy czują potrzebę nauzenia się stenografii, a mogliby poświęcić choć godzinę dziennie temu przedmiotowi. Zapisy przyjmuje się tylko w sobotę 16. stycznia br.

**Zebranie członków Towarzystwa prawniczego lwowskiego** odbędzie się we wtorek 12. bm. o g. 7. wiecz. w salach kasyna miejskiego. Za złożeniem kwoty 1 zł. 50 ct. zapisywać się można najdalej do 10. stycznia 1892 u pp. adj. prokuratorji skarbu dr. Ballo i radcy sądu Misińskiego. Osobnych zaproszeń nie będzie.

**Z „Gwiazdy.“** W sobotę 9. stycznia odbędzie się na dochód funduszu stowarzyszenia wieczorek z tańcami. Początek o g. 8. wieczorem. Toaletta wizytowa. Następnie odbędą się wieczorki maskowe: 16. stycznia, 1. i 13. lutego, zaś 1. marca wieczorek z tańcami. Zaproszenia otrzymać można w biurze stowarz. ul. Franciszkańska 1. 7.

Wydział stow. rek. lwowskich „Gwiazda“ składa publiczne podziękowanie p. Janowi Reichlowi, malarzowi pokojowemu i członkowi tegoż stowarzyszenia za bezinteresowne wypożyczenie małej sali w lokalnościach Stowarzyszenia.

**Banda złodziejska.** D. 4. cm. odkryła komenda żandarmerji w Tłumaczu bandę złodziejską, złożoną z kilku osób. W zm. złodzieje ci obradli główną trafikę tytoniową, propinację, sklep Adama Kotwskiego przez rozebranie murowanych ścian i sklep E. Ritzera przez wyłamanie drzwi. Znaczną część skradzionych rzeczy znaleziono w kryjówkach za miastem. Dotychczas wysłędzono już 12 złodziei, którzy też uwięzieni zostali. Rozrost złodziejstwa w Tłumaczu jak nam donoszą, przypisać należy niedbalstwu o bezpieczeństwo miasta, albowiem dygnitarze gminni używają straż policyjnej dla swoich osobistych usług a nie dla miasta.

**Schwytywanie złodziei.** W sprawie znanej kradzieży na szkole Markusa Jellesa przy ulicy Żółkiewskiej 1. 97 wysłędzili agenci policyjni Spang i Rosenstreich i Einhorn, sprawców tej kradzieży. Głównymi sprawcami są Piotr Białoskórski, zarobnik, Marcin Góral, Szymon Krocak i Onufry Harmatiuk, Konrad Harmatiuk, Konrad Mańko oraz dwóch kupców skradzionych rzeczy Aron i Jakub Schild wie. Rzeczy skradzione w większej części odebrano. Cała ta zgraja złodziejska znajduje się obecnie pod kluczem.

**Żywcom spalone.** W Koniatinie 2. bm. izraelitka Babi Stern, matka sześciorga dzieci, napełniała lampę naftową, przyczem obok płonącej świecy. Nagle blaszanka, zawierająca parę litrów nafty, wypadła jej z ręki a eksplodujący płyn oblał suknie i zapalił się od płomienia świecy. W jednej chwili Sternowa stała w ogniu, jak żywa pochodnia. Szesnastoletnia jej córka, widząc to, rzuciła się na ratunek, atoli i ją objęły płomienie. Nieszczęśliwe kobiety tarzały się po zemi, biegły po izbie, wołały o ratunek, ale na próżno. Reszta dzieci, sam drobniak, z przestraszeniem wybiegła z chaty. Mąż Sternowej, który wkrótce powrócił, zastał żonę i córkę okropnie popalone i dogorywające. W chwilę później obie ofiary nieostrożności wyzionęły ducha. Donosi o tem Czern. *Gazeta Pol.*

**Dziwne postępowanie.** Czernowiecka *Gazeta Polska* pisze: Dochodzi nas zażalenie na postępowanie nowego komisarza straży skarbowej w Nowosielcy, sprowadzonego niedawno z Czech, jak to wogóle jest obecnie zwyczajem w dyrekcji skarbu na Bukowinie.

W ostatnich dniach grudnia pięciu austrjackich

obywateli, druciarzy z zawodu, powracali z Rosji, a każdy z nich miał przy sobie, oprócz paru ciężko za pracowanych guldenów, także po kawaleczku słoniny a to mianowicie tyle, ile mu mogło wystarczyć na jedno śniadanie. W granicznym urzędzie cłowym austrjackim uznano, że powyżej wspomniana przekaska nie podlega żadnej opłacie z powodu zbyt małej ilości. Puszczono więc druciarzy w dalszą drogę. Gdy jednak ci przechodzili przez Lehuczeny, spotkał ich powracający z Bojan p. komisarz straży skarbowej i bez despektu dla własnej godności postanowił zatrzymać ich, aby dokonać na nich ponownej rewizji, zapewne dla skontrolowania własnych urzędników. Druciarze dobyli z torebek kawalotka słoniny, której zjeść nie mieli czasu i oświadczyli, że na komorze uznano tę przekaskę, jako wolną od opłaty. P. komisarz był jednak innego zdania i orzekł, że druciarze dopuścili się kontrabandy (a wszak pokazywali słoninę w urzędzie!) za co mają zapłacić cło i karę wysokości 17 złr. aw! Biedni ludziska nie umieli upomnieć się krzywdy i wyjaśnić, że słoninę urzędownie prezentowali na komorze, gdzie uznano ją, jako wolną od opłaty, że zatem nie może być mowy o kontrabandzie. Radzi, nieradzi, żeby uniknąć aresztowania, ostatni grosz, jaki mieli, zapłacili p. komisarzowi, który ich dopiero wówczas puścił w dalszą podróż. O „Eins hub'ach“ bukowińskich pisaliśmy już tyle, że dostatecznym będzie, podać powyższą ilustrację bez komentarza.

**Zapis.** Zmarły w Neopolu śp. Ludwik Gołębiowski, b. obywatel ziemski, zapisał 45.000 rs. na stypendja dla uczniów gimnazjalnych w Kaliszu, Piotrkowie i Częstochowie.

**Przedsiębiorca teatru defraudantem.** Z Budapestu donosi 5. bm. *Wiener Tagblatt*: Śledztwo stwierdziło, że Piuksich defraudował już gotówkę i obligacje w marcu 1891 r. Wytożono też śledztwo przeciw kasjerowi banku eskontowego Walko, ponieważ wręczył Piuksichowi kupony w łącznej kwocie 17.000 zł. Do tego Walko nie miał prawa, ponieważ bank eskontowy musi każdy kupon w tym banku zainkasować. U syna Piuksicha znaleziono papiery, pochodzące z defraudacji a mianowicie 24 akcyj po 100 zł. Policja śled i kobietę, która pomagała Piuksichowi przy wynoszeniu z kasy oszczędności zdefraudowanych obligacji. Ma to być jakaś kokotka.

Stwierdzono także, podług *Deutsches Volksblatt*, że Piuksich naruszył pieniądze sierociński, był bowiem opiekunem sierot i administrował ich majątkiem, wynoszącym 100 000 zł. Sprzeniewierzone pieniądze obracał na zbytki dla chórzystek węgierskiego teatru ludowego, które go nazywały „baszą teatralnym“.

*Polit. Corr.* donosi, że rząd węgierski zajmuje się sprawą defraudacji, popełnionych przez Piuksicha i skutkiem tego wypadku zamierza przyspieszyć reformę ustroju kas oszczędności na Węgrzech.

**Prof. Perwolf**, zmarły, jak już donieśliśmy, w Warszawie wskutek udaru apoplektycznego, sławista, liczył lat 51. Był on z rodu Czechem. Mimo swej kariery w Rosji nie wyrzekł się on idealów swego narodu i szczerą miłości dla wszystkich plemion słowiańskich, w tej liczbie i dla Polaków. Pisał po rosyjsku, po czesku i po polsku. Ostatnim i najważniejszym jego dziełem była 4-tomowa praca „Słowianie, ich losy i ich stosunki wzajemne“, gdzie wiele miejsca poświęcono także dziejom rozwoju umysłowego w Polsce.

**Zmarli.** W Rzymie w ubiegłą sobotę zasłużony burmistrz Pietro Venturi, stary szermierz za wolność Włoch jeszcze z r. 1848. Był on dwukrotnie burmistrzem Rzymu i położył wielkie zasługi około podniesienia miasta. Przez długie lata był także posłem do parlamentu włoskiego.

**Psy wojskowe.** Do *Militärzeitung* donoszą z Serajewa: Państwowe ministerstwo wojny wydało rozporządzenie, żeby dla każdego bataljonu strzelców i piechoty, znajdującego się w krajach okupowanych, zakupiono po dwa psy, a dla każdej baterji górskiej po jednym. Psy te mają być wytresowane do służby wojskowej według osobnej w tym celu wydanej instrukcji. Użyta będzie rasa zwykłych psów bośniackich.

**Nowe towarzystwo.** Ustawa projektowanego od kilku lat w Warszawie towarzystwa zwolenników homeopatji, po otrzymaniu przychylniej opinji władzy miejscowej, przedstawioną została do zatwierdzenia ministerjum.

**Z Pilzna** donoszą nam: D. 2. bm. ponownie zawiązało Towarzystwo amatorskie dało przedstawienie na dochód straży pożarnej w Zassowie. Odgrywa je jednoaktówkę M. Bałuskiego: „Kuzynek“ i 2 aktówkę z życia ludu ruskiego: „Przybłęda“ H. Ziółki. Gra amatorów zachwycała zgromadzoną publiczność i całe

przedstawienie wypadło nad wszelkie spodziewanie. Nastąpiły tańce, które trwały aż do 4. rano. Okazało się, że i w naszym miasteczku są niezłe sily artystyczne. Wobec tego należałoby pomyśleć jak najrychlej o sporządzeniu nowej sceny i sprawieniu kilku porządných dekoracyj zwłaszcza, że dotychczasowe chwycące się i skrzypiące pudło ze swymi odrapanemi i najfantastyczniej poszarpanemi płótnami, z niedającą się ani podnosić, ani spuszczać nieokreślonej barwy szmatą, która nosi szumne miano kurtyny jest strasznie nieestetycznym dla oka widokiem i wcale się nie przyczynia do uświetnienia przedstawień.

**Z Nowego Jorku** donoszą, że w Bergen-Point zgorzały olbrzymie warstwy bednarskie. Szkoda wynosi 3 mil. zł.

**W Sremie** w Poznańskim zbankrutowała niemiecka kasa oszczędności. Wielu biedaków straciło swoje mienie.

**Pożar teatru.** W Binche w Belgii d. 3. bm. po południu podczas przedstawienia cały teatr splonął. Wielu rannych.

**Szalbierstwo dziennikarskie.** *Dziennik Polski* w sprawozdaniu wczorajszym, zawierającym stek fałszów, napisał „Polonję rozdarto! Piękny obraz, tyle poczający, został w sali ratuszowej widocznie naruszony, zniszczony. Podniecona tłuszcza krzykaczy i awanturników rozdarła godło“. P. Styka zjawił się u nas wczoraj wieczorem i oświadczył, że zaniepokojony udał się niezwłocznie do sali ratuszowej, gdzie stwierdził, że obraz nie doznał najmniejszego uszkodzenia a nawet otarcia pokostowanych ram pochodzą, jak się zdaje p. Styce, z poprzednich czasów od krzeseł opartych przez ramę. W redakcji *Dziennika Polskiego* oświadczył p. Styka to samo i zażądał sprostowania powyższej niepokojącej wiadomości. Odpowiedziano mu, że wiadomość tę odwołują dopiero za kilka dni, bo jest dobra dla nich, dla sensacji.

**Składki.** Dla matki 9. dzieci złożyli w naszej administracji p. Starzewska i p. Hupczy 1 złr. 50 ct.

**Zgromadzenie dotychczasowych handlarzy i powiatowych dzierżawców soli** odbyło się onegdaj we Lwowie w liczbie 102. Zebranie to uchwaliło jednogłośnie wystąpić przeciw oddaniu interesu solnego nowo związanemu tutaj akcyjn. towarzystwu handlowemu i w tym celu postanowiło ułożyć petycję do ministra skarbu, wydrukować ją w tytułach egzemplarzy i zaagitować po powiatach celem zebrania odpowiedniej ilości podpisów. Następnie zawiezie tę petycję do Wiednia osobna deputacja, w skład której wybrano: Sternbacha z Dobromiła, Rejakowicza z Jarosławia, Nathana Schora z Złoczowa, Lothringera z Bolechowa i Reicha z Sambora.

**Egzamin kwalifikacyjny dla nauczycieli szkół ludowych** rozpocznie się przed komisją egzaminacyjną w Rzeszowie 16. lutego br.

**Mianowania.** Kraj. dyr. skarbu zamianowała oficjalów rachun.: Long. Cerkiewicza, Ludwika Postępskiego, Wal. Olszewskiego, Wład. Kiernickiego, Apol. Stankiewicza, Piotra L. nga, Eugen. Philippa i Adolfa Nyiry'ego rewidentami rach.; dalej poborcę podt. Jul. Desrę Jezierskiego i asystentów rach. Stan. Kolkiewicza, Jana Koczorowskiego, Aug. Gawlika, Józ. M. azka, Edw. Uiberalla, Em. Gdulę, Pawła Jaremczuka, Art. Borysiewicza i Kazim. Gdula. Głównymi urzędnikami podt. Teod. Maramorosza asystenta gl. kasy i praktykantów rach.: Józ. Wührta, Teof. Faleckiego, Jana Kassarabę, Osk. Zppera, Ant. Haussera, Jana Łuspińskiego, Mich. Urbańskiego i Leon. Barabasza asystentami rach.

**Franciszek Urbański**, emeryt. starosta zmarł we Lwowie w 75 roku życia.

**Zamach samobójczy.** Anna Kuzyk, 34 letnia sługa oddalona onegdaj z obowiązku u szynkarza Hoppena pod l. 23 przy ul. Długosza, powróciła około godziny 9. wieczór do sieni tegoż domu, gdzie w zamiarze samobójczym oblała swą odzież naftą i zapaliła ją. Od płomieni, które w jednej chwili ją ogarnęły, doznała nieszczęśliwa niebezpiecznych obrażeń cieleśnych, odstawiła ją przeto do szpitala powszechnego.

**Kazimierza Zalewskiego**, redaktora *Wieku* w Warszawie okradziono. Zabrano mu mianowicie z biurka 6.500 rs. w wekslach i papiarach wartościowych.

**Aniela Torrentini Skomorowska**, rodaczka nasza, przybyła do Lwowa na gościnne występy operosązona śpiewaczka ta zjednała sobie najpochlebniejsze uznanie u fachowych pism włoskich. *La Nuova Scena di Venezia* wielbi jej niezwykły talent, dzwiczność i rozległość głosu mezzosopranowego. *Czasopismo Cosmorama*, dziennik literacki, artystyczny i teatralny,

nazywa jej głosem seraficznym (angelica voce). Podobnie nadzwyczaj pochlebnie wyrażają się o spewaczce *Gazzetta Teatrale Italiana*, *Gazzetta dei Teatri*, *Rivista Teatrale*, *Frustra Teatrale* i inne. Pani T. odbywała studia pod kierunkiem sławnego maestra Lampertiego w Dreźnie, znakomitego prof. Ronconiego w Medjolanie, oraz ziomka naszego prof. Wł. Millera.

**Revolucja tytoniowa w Persji.** Ludzie orientalni mają tę wadę, że zazwyczaj brak im drobnych. I szach perski nie stanowi wyjątku. Przed kilkoma laty udał się on w podróż do kraju giarurów celem podporządkowania swych finansów i pozawierając umowy z kapitalistami rosyjskimi i angielskimi na rozmaite przedsięwzięcia. Kapitaliści rosyjscy mieli budować kolej od Tyflisu do Teheranu i gościńce w granicznych okolicach Persji; Anglikom chciało się czegoś więcej, i za ich impulsu szach zdecydował się zaprowadzić monopol tytoniowy w Persji. Trzy lata czyniono przygotowania do tego kroku, a gdy wreszcie spróbowano to urzeczywistnić, wybuchło w kraju wielki niezadowolonia. Mullahowie zaczęli głosić, że Koran zabrania używać tytoniu monopolowego.

Duchowieństwo wydało zakaz używania wernym tytoniu i cygar i szach ujrzał się zmuszonym bez względu na swych angielskich wierzycieli znieść monopol tytoniowy. Złgo jednak tym sposobem nie na prawil, gdyż mienawie ogół zwrócił się już nie przeciw samemu monopolowi, lecz przeciw wszystkim cudzoziemcom, wyszukującym Persję. Zaczęto się domagać od szacha, by wydalil Europejczyków z granic państwa, a w ostatnich dniach grudnia zr. przyszło skutkiem tego w Teheranie do poważnych zaburzeń, które naprócz o usiłował usmierzyć swym osobistym wpływem trzeci syn szacha, mający główną komendę nad wojskiem. Dopiero przywołany oddział wojska rozgęził tłum demonstrujący przed pałacem szacha, przy czem kilka osób zabito. Anglja przypisuje cały ten ruch agitacjom rosyjskim.

**Kronika policyjna.** Z piwnicy Romana K. zamieszkałego przy ul. Kleinowskiej l. 4, popełniono od kilku dni znaczną kradzież drzewa i butelek z wiskiem. W sprawie tej kradzieży wdrożono śledztwo celem wykrycia złodziei.

Przy ulicy Boimów l. 22 niewiadomy sprawca wybiwszy okienko w sklepie Wolfa Jollesa, skradł za pomocą ostrego haka, umieszczonego na drążku, pilno letnie wartości 8 zł.

**W Kasynie miejskiem** odbędzie się według programu zabaw w sobotę 9. b. wieczór z tańcami. Początek z uderzeniem 8. wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w piątek wieczór.

**Koncert Lutni** odbędzie się 15 b. m.; program zostanie później podany; z powodu ruskich świąt następną próbą w Lutni odbędzie się w sobotę 9. b. m. o 7 wieczór, na którą zaprasza zarząd wszystkich czynnych członków.

**Komitet wykonawczy** fundacji br. Hirscha przeznaczył dla ubogich uczniów wyzn. uoż. szkół ludowych w Stryju 200 zł., za które komitet lokalny sprawil i rozdał ubogim uczniom 4 klasowej szkoły męskiej w mieście i 4 klasowej szkoły ludowej na przedmieściu „Łany“ 42 par butów i 21 płaszczów.

**W notatce kronikarskiej** z 31. grudnia o zaopatrzeniu ubogiej młodzieży w obuwiu zasila po mylka tej treści, że nie stało się to w Tarnopolu ale w Trembowli, gdzie czcigodni ofiarodawcy: ks. prałat J. Kaliniewicz i p. Steinig mieszkają.

**„Muza“**, najlepszy kalendarz na r. 1892 dla prenumeratorów *Kurjera Lwowskiego* miejscowych i zamiejscowych (franko pod opaską) po 40 ct. (cena zwykła 60 ct.).

## Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

**Warszawa 7. stycznia.** Minister skarbu zezwolił na przewożenie transito z Austrii zboża przez lądowe komory celne w Wolczyskach, Radziwilłowiu, Ungeni, Słonowcach i Granicy.

**Wiedeń 7. stycznia.** Profesor Braecke zmarł statkiem influenza.

W dle *Reichswehr* dotychczasowy komendant I korpusu (krakowskiego) gen. kawalerji Kreghammer zostanie wkrótce przeniesiony w takim samym charakterze do Zagrzebia, a jego miejsce zajmie generał porucznik Fischer, zastępca głównodowodzącego w Lwowie.

W roku zeszłym wydano z Przemyślan ogółem 481 cudzoziemców, między tym 245 Węgrów.

Creditorverein ogłasza niewypłacalność N. Bassera w Krakowie.

**Berlin 7. stycznia.** Odebrano tu z Teheranu następującą telegraficzną wiadomość: Tłumy popółstwa otoczyły 4 bm. pałac szacha, domagając

się zupełnego zniesienia monopolu tytoniowego. Jeden z synów szacha i minister wojny starali się napróczno uspokoić tłum, który z każdą chwilą wzrastał i przybierał coraz groźniejszą postawę. Ostatecznie zarekwirowano wojsko, które dało ognia do ludności. Cztery osoby padły na miejscu, wiele jest rannych. W Teheranie i na prowincji panuje wielkie wzburzenie, a zaburzenia ponawiają się bezustannie.

**Paryż 7. stycznia.** Przybył tu delegowany rosyjskiego ministerstwa finansów, celem nowej operacji finansowej, przez którą rząd rosyjski otrzymał szybko większą sumę w gotówce. Oprócz tego idzie o ulokowanie wielkiej części pożyczki 500 milionowej, którą minister Wyszuegradzki musiał napowrót podjąć.

**Rzym 7. stycznia.** Papiież zachorował na influencję, skutkiem czego odwołano wszystkie przyjęcia.

**Petersburg 7. stycznia.** Obiega pogłoska, że minister spraw wewn. Durnowo pójdzie w odstawkę.

**Wiedeń 8. stycznia.** Wczoraj odbył klub zje dnoczonej lewicy posiedzenie, na którym Plener przedstawił historję powołania Kuenburga do ministerstwa Mowca nadmienił, że od czasu ugody czesko-niemieckiej 1890 nastąpiło zbliżenie rządu do lewicy, że dla tego właśnie parlament został rozwiązany i że jeszcze latem paktował rząd z lewicą o powołanie jednego z jej członków do gabinetu. W dalszym ciągu twierdził Plener, że stosunek lewicy do rządu wrzekomo wcale się nie zmienił, że stronnictwo to nie potrzebuje bezwzględnie iść ręką w rękę z rządem, z konserwatywnymi klerykami i z klubem Hohenwarta — jednym słowem, że lewica będzie i nadal trzymała się polityki wolnej ręki. Plener oświadczył również, że lewica nie jest winna zamianowania Bilńskiego jeneralnym dyrektorem kolei państwowych, ponieważ to było uchwalone jeszcze przed powołaniem Kuenburga.

Wywody swoje zakończył Plener oświadczeniem, że stronnictwo zjednoczonej lewicy będzie w przyszłości pracowało przedewszystkiem nad wzmocnieniem niemieckości w prowincjach, gdzie obok krajowego panuje język niemiecki. Chwalił też Plener przymioty Kuenburga. Zgromadzenie postanowiło kierownictwu stronnictwa udzielić wotum zaufania.

**Giolda.** Z powodu śmierci kediwa i niepoko jów markańskich nastąpiło obniżenie kursów, natomiast losy tureckie poszły w górę. Kredyty 292 62, akcje laenderbankowe 206 50, losy tureckie 34, renta majowa 93 10, węg. renta złota 106 70.

**Berlin 8. stycznia.** Podług petersburskiej wiadomości *Kreuz Ztg.* miano pochwycić człowieka, który urządził onego czasu zamach na cara pod Borkami. Śród fotografii zabitego Seliwerstowa znaleziono fotografię wrzekomego kuchcika, który w pociągu podał carowi w sali jadalnej w fronie głowy cukru narzędzie eksplodujące. Eksplozja nastąpiła jednak w kierunku niewłaściwym — dołem zamiast górą. W przeciwnym razie nie byłby nikt w pociągu ocalał.

**Madryt 8. stycznia.** Pod przewodnictwem królowej-rejenti odbyła rada ministrów uchwaliła wysłać do Tangeru okręt wojenny; krzyżowiec pierwszej klasy „Alphons XII“ otrzymał rozkaz udania się tamże.

**Paryż 8. stycznia.** W Izbie przedłożono wniosek, aby dzień 22. września obchodzone uroczystości jako dzień, w którym przed stu laty proklamowano rzeczpospolitą. Wniosek przekazano komisji.

Na giełdzie puszczono wieść, że angielska flotyła kanaloowa odotygnęła do wód markańskich i że załoga angielskich okrętów wojennych, które obecnie znajdują się około Tangeru, wyładowała w Marokko, przeciwko czemu miał zaprotestować ambasador francuski. Podług *Liberte* wiadomość ta ma być atoli fałszywą.

**Londyn 8. stycznia.** „Binro Reuters“ donosi z Teheranu, że rząd cofnął udzielony stowarzyszeniu tytoniowemu monopol wywozu tytoniu. W skutek tego tłumy się uspokoiły.

**Rzym 8. stycznia.** Dorożkarze postanowili strajkować dalej.

**Stambuł 8. stycznia.** Wielki wezyr został mianowany jeneralnym adjutantem sułtana.

**Kair 8. stycznia.** Kediwe zmarł na inflencję, do której dołączył się zapalenie płuc. Choroba była bardzo krótką i do wczoraj jeszcze nie było żadnych niepokojących wieści. Niebezpieczeństwo

okazało się dopiero w południe a w kilka godzin nastąpiła śmierć. Nowy kediwe, ks. Abbas, którego telegraficznie powołano do Kairu jeszcze przed śmiercią zmarłego, ma dopiero lat 17 i kształcił się od 6 lat w wiedeńskiej akademji tezejjańskiej.

## Teatr, literatura i sztuka.

**Opera.** Wczorajszy debiut pani Anny Malinowskiej w partji Gildy w „Rigolecie“ był nadzwyczaj szczęśliwy. A był to debiut w całym słowa tego znaczeniu, p. Malinowska bowiem wystąpiła po raz pierwszy w ogóle na scenie.

Kto zna tajniki występu scenicznego, kto zna wpływ kostjumu, wrażenie akompaniującej orkiestry (choćby nawet zdekompletowanej), a nadewszystko potężne wrażenie zapełnionego amfiteatru, ten łatwo pojmie i zrozumie uczucia, jakie opanowują występującego.

Piszący te wiersze odczuwa to wszystko i liczy się z tem, bez przerwy o tem pamiętając.

P. Malinowska, osoba młoda, o bardzo ujmującej powie: zchowności, rozporządza sympatycznym, wysokim głosem sopranowym, niepomiernie do koloratury się nadającym. W szczególności tony wysokie i najwyższe zalicza p. Malinowska do najlepszych. Tony średnie posiada debutantka widocznie w wysokim stopniu, nie wydobywa ich jednak z należytą kprzysięcą dla siebie no i dla słuchacza, co jednakże z czasem niezawodnie nastąpi.

W wielkiej arji aktu pierwszego okazała p. Malinowska wiele umiejętności w koloraturze, w szczególności czyste i piękne staccata zasługują na podziwienie. W ogólności debiut wczorajszy odsłonił debutantkę o wyrobionej muzykalności i artystycznym smaku. Frazowanie delikatne i umiejętne mogłyby za wzór posłużyć rutynowanym i nierutynowanym śpiewakom biorącym udział w operze wczorajszej.

Wrażenie debiutu było bardzo korzystne, co tembardziej podnosimy, ile że p. Malinowska wystąpiła w tej partji bezpośrednio po tak doskonałej i sympatycznej Hildzie, jaką jest nieoceniona w naszym składzie operowym p. Kamilowa. Rzetelne powodzenie wczorajsze powinno być zachętą dla p. Kamilowej, zachętą do pracy w obranym zawodzie. Przy wrodzonych warunkach, przy niezaprzeczonem temperamencie scenicznym czeka młodą śpiewaczkę niechybnie piękna przyszłość.

szczęśliwa debutantka jest uczennicą naszej nauczycielki śpiewu p. Ostrowskiej Grzybińskiej a znaczną część załogi ponoszą znakomity dyr. Jarecki, który przestudjował z p. Malinowską partję pod względem muzycznym, i p. Kiczman, który debutantce udzielił starannie wskazówek pod względem scenicznym.

Po następnym występie uczynimy kilka uwag, odnoszących się do lekkiego tremolanda i innych spszerezeń.

Reszta śpiewających pozostała w dawnej obsadzie.  
*St. Meliński.*

„**Satyr**“<sup>6</sup>. Pod powyższym tytułem zaczęło wychodzić w Krakowie (ul. Gołębia l. 4) nowe pismo humorystyczne ilustrowane, którego pierwszy numer wcale nie źle się przedstawia. We wstępnym programowym artykule redakcja stawia sobie, jako pierwsze zadanie „ironją i śmiechem poprawić społeczeństwo“, przy czem zapominać nie będzie — jak zapewnia — o jasnym szczerym śmiechu i wesołości, potrzebnych dla pokrzepienia myśli w trudach codziennego życia. „Satyr“ — czytamy dalej — „Kocha swój naród, społeczeństwo i wszystkich uciskionych a pokrzywdzonych, więc też sercem gryść będzie, a służba jego i praca według sił i możliwości, acz w szcceptym tylko zakresie, wszędzie tam, gdzie pracy i służby wymaga święta idea narodowa, w imię szlachetnych hasel społecznej sprawiedliwości.“

Głębszy treścią i zręczny formą wiersz „O niej“, dopełnia poniekąd niektóre myśli, poruszone w słowie wstępnem. „O niej“, o ojczyźnie, mówi pocie słomiana strzecha i biała salkmana i ta ziemia święta i brzęki kosy na świetnej błoni, przedewszystkiem jednak mówi mu o niej „bolesna nętna, co po za morze syny wypędza i żywe siły na marne trwoni“ oraz skrwawione śniegi Sybiru i rotę, strzegące murów cytadel.

„Życzeniom noworocznym“ *Satyr*a nie brak trafności i dościpu, zbytecznie wszakże szafuje imionami własnymi, pozostawiając zbyt mało domyslności czytelnikowi.

Parę utworów poetycznych, ilustracje, spora wiązanka drobiazgów, składają się na urozmaiconą całość pierwszego numeru *Satyr*a.

**Z domu niewoli**, cykl pieśni przez Szczęsną, wyjdzie w osobnej książce w roku bieżącym, jako w rocznicę staletnią rozbioru.



DOBRE OGŁOSZENIA.

Mariacelskie krople żołądkowe

sporządzone w aptece pod Aniołem Stróżem C. Brady w Kromieryżu (Marawa),

stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie przeciw wszelkiego rodzaju chorobom żołądka.

Tylko prawdziwe zapakowane są obok umieszczonym znakiem ochronnym i podpisem. Cena flaszki 40 ct., podwójnej 70 ct.

Składniki są podane. Prawdziwe Mariacelskie krople żołądkowe są do nabycia w

- Lwowie: apt. Jakób Beiser, apt. H. Blumenfeld, apt. P. Geilhofer, apt. Krzyżanowski, apt. dr. Piotr Mikolasch, apt. Jakób Piapes, apt. Zygm. Rucker, apt. K. Sklepiński, apt. Wewiński, apt. Rappaport; w Bełzie: apt. Gross, w Bóbrce: apt. Balbina Miedlička, w Brodach: apt. Broni-law Witostawski, apt. M. Kulak, apt. W. Landesberg, K. Marjanowski i Sp., w Brzeżanach: apt. Ad. Durst, apt. Lobos, w Buczaczu: apt. Kornel Lewicki, w Czortkowie: apt. Ludwik Noss, w Dolinie: apt. F. M. Trauffellner, w Gliniach: apt. A. Helm, w Jezierzni: apt. Czernyński, apt. Zabrudnik, w Jezierzanach: apt. A. Krański, w Husiatynie: apt. Czernyński, apt. Piekarski, w Kamionce strumiłowej: apt. Karol Pepes, apt. Karol Pilewski, w Kopyczyńcach: apt. Reder, w Krakowcu: apt. Feliks Waleczak, w Łapanie: apt. St. Grünfeld, w Mielnicy: apt. Krokowski, w Mostach wielkich: apt. J. Zieliński, w Niemirowie: apt. Przemysławski, w Pomorzaniach: apt. A. Aleksiewicz, w Przemyslanach: apt. E. Baranowski, w Olesku: apt. A. Kofler, w Radziechowie: apt. Jaskiewicz, w Rozdole: apt. Lud. Mierzwiński, w Samborze: apt. Aleksiewicz, apt. Marech, w Skale: apt. Wojciech Rogalski, w Skolem: apt. A. Lachowski, w Sokalu: apt. E. Wysoczański, w Stryju: apt. Chalbazany, apt. Komorowski, w Tarnopolu: apt. L. Fleischmann, apt. Fr. Jamrógiwie, w Turce: apt. Spadkobierców M. Piątka, w Zbarażu: apt. J. Kruh, w Zborowie: apt. Rappaport, w Złoczowie: apt. Petesch, apt. Rappaport, w Żurawnie: apt. J. L. Tomaszewski.

Znacznie niższe ceny koks.

KOKS.

Przy zbliżającej się porze zimowej mamy zaszczyt zwrócić znowu uwagę Szanownej Publiczności na nasz

Koks łamany.

Cena naszego

KOKSU

wynosi za 50 kl. 60 ct. z wolną dostawą do mieszkań.

Potrzebne reperacje i mniejsze przerabiania pieców i kuchni do opalania naszym

KOKSEM wykonujemy bezpłatnie.

Wszelkie zamówienia telefonem lub kartą korespondencyjną będą bezzwłocznie uskutecznione.

Zarząd Zakładu gazowego we Lwowie.

Do nabycia w Administracji „Kurjera Lwowskiego“:

- Odwet nienawiści Onasta 30 ct. z przesyłką pocztową, 35 ct.
W Zaraniu, powieść na tle stosunków wyjazdowej się Bułgarii T. T. Jeża, Cena księgarska 2 złr. Dla prenumeratorów „Kurjera“ 90 cent. z przesyłką 1 zł.
Na ziemi galicyjskiej Rogosza, 2 tomy 80 centów, z przesyłką 90 ct.
Fortuna, przez Kiellanda, przekład z norweskigo z przesyłką 25 ct.
Kobieta wielkiego świata przez Hektora Malota przekład z francuskiego 27 ct. z przesyłką 30 ct.
Na Dnie. Studium społeczno-psychologiczne (obrazek z życia galicyjsk.) przez Iwana Franko 17 ct., z przesyłką 20 ct.
Kusiciel. Nowelka z życia irlandzkiego, przez Michała Wołowskiego 8 centów z przesyłką 10 ct.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wvrazu.

Śniadania zimne i gorące Piwo znakom. Pilzneńskie Wina różnorodne i Porter angielski musujący poleca handel delikatesow S. Wojciechowskiego Lwów, Chorażczusno 1 6

„HOTEL GARNI“ pod „TRZEMA KORONAMI“ 1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie. poleca widne, eleganckie urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najtaraniejsza. 979

Najtańsze źródło nabycia dobrych towarów korzennych i wyrobów młynarskich w handlu Albina Soleckiego we Lwowie ul. Wałowa liczbą 11. 934

„Syrjusz“. Skład najlepszych gatunków kawy, Artura Kościńskiego Lwów, ul. Ossolińskich 11. 150

Nafte krajową, gwarantując za jej najlepszą jakość ustawą przepisana niezapatność wysłała na prowinę w wtorki i soboty za przekazem do każdej stacji kole owej. Sprzedaje kupującym nafię całemi beczkami, zaw erającami około 150 litrów, po znaczenie niższej cenie. Cennikow dostarcam na żądanie franco. Piotr Mieczynski, właściciel rafinerji narty we Lwowie, Sykstuska 47 1340

Do handlu towarów kolon alnych potrzebny jest starszy subjekt i w temże zakresie dobrze obeznany. Bliższej wiadomości udziela codziennie od 6 — 8 wieczorem Edward Janik ul. 3 Maja 1. 2. parter. 21

Poszukuje obszernego magazynu zaraz lub od 1. lutego. Zgłoszenia pod lit.: A. B. 1. w Admin. Kurjera. 35

Apteka w Husiatynie poszukuje natychmiast magistra farmacji. 36

Mleczarnia, w której P. T. Publiczność znajdzie wszelki nabiał, pieczywo, przekąski jak najtaniej i w jak najlepszej jakości, otw orzyłam przy ul. Piekarskiej 19 B. Aleksandra Mieczynkowska 54

Korzystnie do sprzedania mleczarnia w ulicy Krętej obok Hotelu Żorza. 48

Nauczycielka rutynowana poszukuj posady — wiadomość „Praca kobiet“ we Lwowie Kopernika ulica 5

Wspólnika z kapitałem 1000 złr. poszukuje do bardzo rentownego przedsiębiorstwa przynoszącego rocznie czysiego dochodu 3 do 4000 złr. Informacji udziela Saranczukowski Lwów, Sykstuska 1. 10 dół drugie podwórze. 56

Poszukuje B óro wywiadowce Margulesa ulica Wałowa 1 1, dwóch ekonomów z dobrmi świadectwami dłuższemi tylko osobiste się zgłoszenie. 46

Ein Deutscher, welcher den Unterricht in der deutschen Conversation erteilen will, möge behufs Vereinbarung näherer Auskunft Dlugoszastrasse 19, II. Stock E. B. sich einholen 50

Do fachowców asekuracyjnych! Przy jeneralnej reprezentacji pewnej pierwszorzędnej austriackiej asekuracji na życie dla Galicji we Lwowie jest do rozdania miejsce przedłożonego. Reflektuje się tylko na takich fachowców o niezakazitelnem życiu, którzy służbę biurową i zewnętrzną z dobrym skutkiem praktycznie przerobili, zupełnie dobrze władają językiem niemieckim i polskim i mogą złożyć kaucję. Ręczy się za najściślejszą dyskrecję. O dokładne oferty uprasza się pod „Vorstand 100“ w administracji Kurjera. 53

Potrzebuję taniego pokoju z opałem i usługą. Zgłoszenia poste restante Lwów, „Prawnik“. 51

Ostrzenie, czyszczenie i ukłowanie łyżew, naprawa maszyn do szycia, ostrzenie brzytw i nożyczek — przyjmuje Jan Lauruk nożownik, Lwów, ul. Boimów 3. (dawniej Wek-larska) obok handlu Wgo Henryka Müllera.

Można jeszcze kupić na terenie dwudziestu morgowem w Potoku na którym wiercecie rozpoczęte 2% procent brutto do wszystkich szybów. Mającej chęć kupna zechce się zgłosić Jaworski Gorlice.

Biuro Świdzkiego w Tarnowie poleca z Nowym Rokiem wyborną służbę, a mianowicie: skarbowych, polowych, formal, wolarzy, szafarki, dziewic również rzemieślników dworskich pod najkorzystniejszymi warunkami. Porozumieć się ze służbą można w każdą niedzielę i święta rano i po południu Panny służące, lokaje i sucharze kawalerzy znajdują zraz umieszczenie 843

Klemens Fedunio, b. introligator elektryczny uniw Jagellońsk, po eca swój zakład introligatorski i galasteryjny przy ul. Akademickiej 1. 8. we Lwowie. 951

Dr. Tumidajewicz adwokat w Tarnobrzegu poszukuje zaraz rutynowanego koncyplenta pod korzystnym warunkami. 83

Osoba uziólniona do gospodarstwa domowego, sycia i prasowania nadziei zaraz umieszczenie. Wiadomość plac Chorażczusny 4, pi rwsze piętro. 34

Pisarz znajdzie umieszczenie natychmiast w Biurze wywiadowczem J. Polińskiego, ulica Karola Ludwika 1. 5. 25

Master cegelni z chludami świadectwami z pierwszorzędnych cegielni obznanomiony z wyrobem cegieł mazykowych, dachówek feleowych szklonych i nieszkłonych, wyuczony palacz w piecach pierścieniowych poszukuje odpowiedniej posady Łasawy adres L. Ł. w Chyrowie 66

Kawaler, 25 lat liczący, posiadający własną realność i niezależne st nowisko przynoszące mu 1.000 złr. rocznego dochodu, dla braku znajomości poszukuje towarzyski życia w drodze korespondencji odpowiedniej jego stanowisku. Celem bliższego porozumienia się, adres lit. M. H. I. W. poste restante Sambor. 58

Agronom kawaler z kilkoletnią praktyką poszukuje posady ekonoma na wikt lub ordynarję. Łaskawe zgłoszenia A. B. 157. oo. post restante. Lubyca — królewska. 60

Dom z ogrodem jest do sprzedania Tkacka 14. 59

Kurkowa ul. 1. 9 magiel do sprzedania u Jaworskiego. 62

MLECZARNIA

w śródmieściu z wyrobioną klientelą wraz urządzeniem jest zaraz do sprzedania. Wiadomość w Kurjerze Lwowskim.

KOŁDRY

na owej wełnie bawelnie, materace, wkładki spr do łóżek, sienniki, posuszki itp. Jedyny we Lwowie specjalny skład i prawnia wyrobów pościeli pod firmą

Józef Schuster Lwów, ul. Kopernika 7.

Węże

gumowe z wkładkami poleca 1 metr po: 25 m/m średnicy złr. 1.25 32 " " " 1.58 38 " " " 1.90 45 " " " 2.75 51 " " " 3.—

R. Krimmer Lwów, Hotel francuski.

Imitację weby bardzo trwałą piękną i tanią w sztuk 20 metr po zł 65) i 7 zł. poleca Pierwsza kraj fabryka tkacka Lwów ulica Akademicka 1. 2 Kraków ul. Sławkowska 1. 1. Tarnopol ul. G mnażalna 30. Pzemyśl ul. Franciszkańska.

Specjalista w urządzeniu telefonów, mikrofonów, dzwońkow elektrycznych, gromochronów i wszelkie sygnalizacje elektryczne po nadzwyczajnie niskich cenach uskutecznia Edward Gottlieb elektrotechnik mechaniczny Lwów ulica Sykstuska liczbą 23, (dawny gmach pocztowy).

Mieszkania i sklepy

5 lub 4 pokoje etc. Pomieszkowania kawalerskie wynajmuje Zarząd realności Emma Bertemiliausa Brajera w godz. 9—12 i 3—5.

3 lub 2 pokoje z przynależnościami zaraz, Róg Barskiej i Krotkiej 11. (Na Gródeskim). 547

3 lub 4 pokoje, kuchnia, spiżarnia Długosza 23. 6

Dwa piękne kawalerskie pokoje, ulica „Kalecza“ 1. 9. A. są od 15 stycznia 1892 do najęcia. 41

3 pokoje przedpokój i kuchnia na I piętrze, z przynależnościami do najęcia zraz ulica Pańska 1. 3. 43

Stajnia i woownia zaraz do wynajęcia Ossolińskich 11. 63

7 i 4 pokoje II p. front zaraz do wynajęcia Ossolińskich 11. 63

Pokój 27 w parterze i pokój kawalerski umeblowany z osobnym chodem. 6

Ulica Leona Sapiehy 27 B. 3 pokoje nżyż kuchnia z przynależnościami I p. suche i ciepłe. 22

Pokój kawalerski w spólnym frontowy, obszerny, ciepły. Adres w Admin Kurjera.

Kil-parowska 1 B. naprzeciw „ościeio-ła Św. Anny. Dwa pokoje i kuchnia od 15 stycznia. 51

Pokój duży frontowy, z przedpokojem, piękną kuchnią i z przynależnościami jest zaraz do wynajęcia ulica Sykstuska 36 II piętro. 57

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia Sapiehy 9 zaraz. 31

Sklep o jednym pokoju zaraz do wynajęcia w kamienicy Spółki stolarzy lwowskich plac Bernardyński 1. 17. 39

Pokój z kuchnią Kalecza 14. 40

Pokoik kawalerski z sionką zaraz do najęcia ul. Zyblikiewicza 41. 42

Podmajstrzy stolarski (Werkführer) i placmistrz

znajda zajęcie w fabryce stolarskiej Braci Wezelak, Lwów, Lyczakowska 27.

Zgłoszenia z dołączeniem rekomendacji do firmy.

Gruntów

kilkaset morgów przy gościńcu w małych partjach po miernej cenie do sprzedania. Wiadomość w agencji krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń w Tyśmienicy.

Dla producentów chmielu.

Oryginalne angielskie płótno na wantuchy do chmielu najlepszego gatunku tylko na głównym składzie H. Lohra i Syna w Satecu (w Czechach). Jedyny zastępca na kontynencie. Wzory i cenniki na żądanie.

**J. A. BACZEWSKI**  
Lwów,  
poleca wysmienitą starą  
lepszą od koniaku

**STARKE**

Marka	1860	1-20
**	1850	1-50
***	1840	2-50

Powyższe ceny są fabryczne, w mieście o 10 ct. na butelce wyższe.

Bilety wizytowe 100 sztuk od 50ct., bilety ślubne, zaręczynowe, począdki tańców, zaproszenia na wieczorki, papier listowy i koperty z firmą wykonuje szybko, elegancko i tanio

jedynie

**Leon Bodek**  
we Lwowie, ul. Ormiańska 1. 3,  
(Dom Narodny).

**Ilustrowany kalendarz powieściowy i informacyjny, jest najlepszy kalendarz na r. 1892 do nabycia we wszystkich księgarniach i handlach papieru lub u wydawcy Leona Bodeka, Lwów Ormiańska 3 (Dom Narodny), za nadesłaniem 50 ct., wysyłka franco.**

**NOWY WYNALEZEK**

**PARFIA IXORA**  
**ED. PINAUD**

Mydło..... à l'IXORA  
Essencja dla chustek à l'IXORA  
Woda tualetowa... à l'IXORA  
Pomada..... a l'IXORA  
Olejek..... à l'IXORA  
Puder ryżowy..... à l'IXORA  
Kosmetyk..... à l'IXORA

37, Boule de Strasbourg, 37

**PIGULKI BLANCARDA**  
NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIERNYM

1888

Aprobowane przez Akademię medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz oficjalny francuski, sankcjonowane przez radę Medycyną w Petersburgu.

Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny (puchliny, zatkanie kanałów, hamowy etc.) słabości, przeciw którym zwykłe żelazo jest zupełnie bezskutecznym; w Chorobie (białaczce), w LEUCORRHEE (białych upławach), w AMENORRHEE (zaprzeczenie zupełne lub częściowe regularności), w SUCHOTACH, w SYPILIS ORGANICZNEJ, etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucji limfatycznych, słabych i osłabionych.

N.-B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepowannym, rozdrażniającym. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych PIGULEK BLANCARDA, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety.

Aptekars w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40.  
WYSTREŻAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.

**Ważne dla kupców szkła taflowego i zwierciadeł.**

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że we Lwowie, ulica Kazimierzowska 1. 28. (Gródeckie) otworzyliśmy

**skład fabryczny**  
pod naszą firmą  
**c. k. krajowa fabryka szkła taflowego i zwierciadeł**  
**KUPFER & GLASER**

gdzie utrzymywać będziemy na składzie bogato zaopatrzoną naszą wyrobę jakoto: tarnowskie szyby do okien, czeskie szkło solinowe, 2<sup>mm</sup>, 3<sup>mm</sup>, 4<sup>mm</sup> i 5<sup>mm</sup> grube szkło dachowe, tafle sznurkowane, paskowane, kolorowane, luskowane, matowe i muslinowe, tafle zwierciadlane obłożone i nieobłożone do wystaw sklepowych.

Zapewnia się o ścisłe rzetelnych i dokładnych warunkach.

Z poważaniem  
**Kupfer & Glaser.**

**J. IHNATOWICZ**  
Lwów

sklepy własne ul. Kopernika 1. 3. ul. Halicka 1. 11. Kraków Sukiennice 1. 20. Czerniowce Rynek 2.

**Środki do wywabiania plam**

**Odalina**, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp. 35 ct.

**Benzolina**, wywabia plamy tłuste, pokojowe i maziowe 20 i 30 centów.

**Etilina**, wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 cent.

**Jawelina**, wywabia plamy owocowe i z wina czerw. Flakon 20 ct.

**Oksalina**, wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu.

Nowo otworzona na wzór pierwszorzędnych zagranicznych tego rodzaju zakładów urządzona

**Droguerja główny skład materiałów aptecznych i farb**  
**LEOPOLDA LITYŃSKIEGO**  
magistra farmacji

we Lwowie przy ulicy Kopernika liczbą 2.

poleca: przetwory lecznicze, chemikalia. Środki specyficzne i uniwersalne krajowe i zagraniczne, artykuły gumowe i opatrunki chirurgiczne w największym wyborze i z najpiękniejch źródeł. Przybory toaletowe, środki kosmetyczne, perfumy angielskie, francuskie i krajowe, oliwę do świecenia i nicejską do jedzenia, wina lecznicze, malage, ocet, rum, cognac itp. tran rybi czyszczony świeży, wody mineralne we wszystkich gatunkach. — Wysyłki na prowincję uskutecznią się za pobraniem pocztowem odwrotnie licząc za opakowanie jak najtańiej według własnego kosztu.

Adres: Leopold Lityński, Lwów Kopernika 2.

**Wycieczkę do Włoch**

urządza Biuro miastowe kolei Karola Ludwika wspólnie z biurem miastowem w Budapeszcie na dniu 16. stycznia 1892 z Wiednia i z Budapesztu. Bliższa wiadomość w biurze miastowem we Lwowie Hotel Żorża. Program gratis.

**Do Ameryki.**

**KARTY JAZDY**  
Niederlandzko - amerykańskiego Towarz. żeglugi parowej

I. Kolowratring 9.  
IV. Weyringergasse 7 a. **WIEN**

Prospekta i objaśnienia szybko i bezpłatnie. Najkrótsza, iajszybsza i najtańsza podróż.

**Nie ma więcej kaszlu!**

Starym uznanym środkiem domowym są jedynie prawdziwe

**Oskara Tietzego Bonbony cebulowe**

Zadziwiająco szybko działające przeciw kaszlowi, chrypcy, zaflegmieniu itd. Tylko właściwy skład moich bonbonów zapewnia skutek. Należy tedy uważać dokładnie na nazwisko Oskar Tietze i „markę cebuli.“ są bowiem i bezwartościowe a nawet szkodliwe naśladownictwa w woreczkach po 20 i 40 ct.

Skład główny: Apt. F. Krizan, Kromleryż. Składy w wielu aptekach i droguerjach itd.

We Lwowie w aptekach: dr. Mikolascha spadk., Zym. Ruckera spadk., Jakób Piepes; w Samboze: J. Aleksiewicza apt., K. Marescha apt.; w Bełzie: Ad. Gross apt.; w Ustrzykach: Alf. Jastrzębski; w Czortkowie: Noss apt., w Kopeczynie: M. Reder apt., w Kołomyżach: A. Sidorowicz apt., K. B. Witosławski apt., w Jarosławiu: J. Rohm apt.; w Stanisławowie: A. Beill apt.; w Brodach: H. Grünspann apt.; w Kamionce-Strumiłowej: K. Pilewski apt.; w Trembowli: St. Lipnicki apt.

**Wszelkie papiery wartościowe**

jako to: listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinajne, Renty, przyorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie

**August Schellenberg**  
Dom bankowy i Kantor wymiany.  
Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA“. Prenumerata roczna zhr. 1-70, na prowincji zhr. 1-80.

**Wina** Hegelayskie i Tokajskie w najlepszych gatunkach, poleca jakoteż wysyła w butelkach i beczkach z własnych piwnic w Sa Ujhely obok Tokaju

handel delikatesów i win  
**Fryderyka Schleichera**  
Lwów, ulica Sykstuska 1. 2.

Zamówienia na butelki proszę nadsyłać pod w.żej wymienionym adresem: na beczki Fryderyk Schleicher Sa Ujhely (Węgry). Na żądanie wysyła się specjalny cennik gratis.

**HANDEL HERBATY CHINSKO-ROSYJSKIEJ**  
**EDMUNDA RIEDLA**  
we Lwowie, plac Marjański 10.

poleca zbioru majowego

1/2 kilogr.	Congo	zhr. 1-60
	Souchong czarna	2-
	zbiór majowy	3-
	Kaysow czarna	4-
	Wysiewki herbaciane	1-30
	Wysiewki z najlepszych herbat	1-60

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą  
Opakowania się nie liczy.

**Ważne dla Panów myśliwych!**

Handel  
**JANA BACZYŃSKIEGO**  
we Lwowie ulica Akademicka liczbą 3,

poleca własnego wyrobu

Bigos w puszkach	45 ct.
Gulasz	40 "
Pasztet z dziczyzny	55 "
sztrasburgski	75 "
Bulion 1 kilo	6 zhr. —